

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa R. W.

przeciwko T. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Oddziałowi w Polsce

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 27 stycznia 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 14 czerwca 2019 r., sygn. akt VIII Pa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) oddala wniosek pozwanej o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. wyrokiem z dnia 14 czerwca 2019 r. oddalił apelacje wniesione przez powoda R. W. oraz pozwaną T. Sp. z o.o. Oddział w Polsce od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy w B. z dnia 27 grudnia 2018 r., zasądzającego od pozwanej na rzecz powoda łącznie kwotę 27.352,48 zł z tytułu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od dnia 1 grudnia 2011 r. do dnia 31 maja 2012 r. oraz oddalającego powództwo w pozostałej części.

Powód R. W. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 14 czerwca 2019 r., zaskarżając ten wyrok w części

oddającej apelację powoda i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., art. 381 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. w związku z art. 391 k.p.c., art. 382 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 385 k.p.c., art. 386 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia. Zdaniem skarżącego, Sąd drugiej instancji naruszył przepisy postępowania powołane w podstawach zaskarżenia, ponieważ przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, mimo że zarzuty apelacyjne obejmowały sprzeczność ustaleń tego Sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem procesowym, nie uwzględnił wniosków dowodowych zgłoszonych w odpowiednim czasie, a przez to nie uzupełnił materiału dowodowego, w konsekwencji czego nie tylko powielił błędy Sądu pierwszej instancji, ale również nie rozpatrzył w pełni zarzutów apelacyjnych, a także pominął istotne dla sprawy dowody zgłoszone przez skarżącego w postępowaniu apelacyjnym. To przyczyniło się zaś do wadliwej oceny całości materiału procesowego i nietrafnych ustaleń. Doszło więc do nieprawidłowej kontroli apelacyjnej, gdyż nie została zrealizowana funkcja rozpoznawcza Sądu drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a

jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność

będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów przede wszystkim z tej przyczyny, że poprzestaje na jedynie hasłowym opisie naruszeń przepisów postępowania zarzucanych Sądowi drugiej instancji, czemu nie towarzyszy jakikolwiek wywód prawniczy, który odnosiłby się do przyjętej w orzecznictwie wykładni naruszonych, zdaniem skarżącego, przepisów i potwierdzał prezentowaną w ocenianym wniosku tezę, że przepisy te zostały naruszone, w szczególności zaś, że zostały naruszone w sposób kwalifikowany. Wymaga natomiast podkreślenia, że w ramach oceny, czy skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania, nie jest rzeczą Sądu Najwyższego doszukiwanie się w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych argumentacji mającej wykazać występowanie deklarowanej we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przesłanki przedsądu, ponieważ na tym etapie postępowania podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie nie podlegają jeszcze badaniu (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., II UK 274/09, LEX nr 585794). Wynika to stąd, że na tym etapie przedmiotem badania dokonywanego przez Sąd Najwyższy jest jedynie to, czy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazuje i wykazuje choć jedną z podstaw (przesłanek) przedsądu wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Podstawy kasacyjne stanowią zaś odrębny od przesłanek przedsądu element skargi, w związku z czym nie zastępują one (ani ich uzasadnienie) i nie mogą zastąpić przesłanek przedsądu. Innymi słowy, podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Niezależnie od powyższej argumentacji trzeba też stwierdzić, że wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego Sąd drugiej instancji, przyjmując ustalenia Sądu Rejonowego za własne, ustosunkował się szczegółowo do apelacyjnego zarzutu sprzeczności tych ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Ocena ta nie może zaś być podstawą skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.). Sąd Okręgowy odniósł się również do wniosków dowodowych zgłoszonych przez

skarżącego w postępowaniu apelacyjnym, a ich nieuwzględnienie wyjaśnił, odwołując się do regulacji art. 381 k.p.c., w myśl którego sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Należy zaś podkreślić, że w orzecznictwie od dawna dominuje pogląd, zgodnie z którym w skardze kasacyjnej nie może zarzucać naruszenia art. 381 k.p.c. strona, która nie przytoczyła wszystkich dowodów w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, spodziewając się, iż zgłoszone dowody wystarczą do udowodnienia jej twierdzeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2016 r., II UK 43/15, LEX nr 2288937 i przytoczone tam orzecznictwo).

Końcowo Sąd Najwyższy zauważa i to, że skarżący opiera swoją skargę kasacyjną wyłącznie na zarzutach naruszenia przepisów postępowania. Aby jednak zarzut naruszenia przepisów postępowania mógł doprowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, konieczne jest wykazanie istotnego wpływu owego naruszenia na wynik sprawy, co jednoznacznie wynika z treści art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był realny. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy oznacza to, że skarżący przy pomocy zarzutów naruszenia przepisów postępowania powinna zmierzać do wykazania, że wadliwość procedowania przez Sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu. Wynik sprawy bowiem, to jej rozstrzygnięcie, które jest oparte na przepisach prawa materialnego zastosowanych w ramach subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod właściwy przepis. Inaczej rzecz ujmując, zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, lecz muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego, który stanowi rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia. Należy zatem dojść do wniosku, że skarżący nie wykazał, że zarzucane przez niego naruszenie przepisów postępowania, mimo takiej deklaracji, mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Wobec braku zarzutu naruszenia jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego, niezależnie od ewentualnej zasadności zarzutów naruszenia przepisów postępowania, nie ma

bowiem podstaw do stwierdzenia błędnego zastosowania takiego przepisu, gdyż zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest też uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia. Oddalenie wniosku pozwanej o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego na jej rzecz zostało z kolei spowodowane niezłożeniem przez nią odpowiedzi na skargę kasacyjną w terminie wymaganym w art. 398⁷ § 1 k.p.c. (por. wyrok z dnia 14 lutego 2012 r., II PK 139/11, LEX nr 1167468 i powołane tam orzecznictwo).